

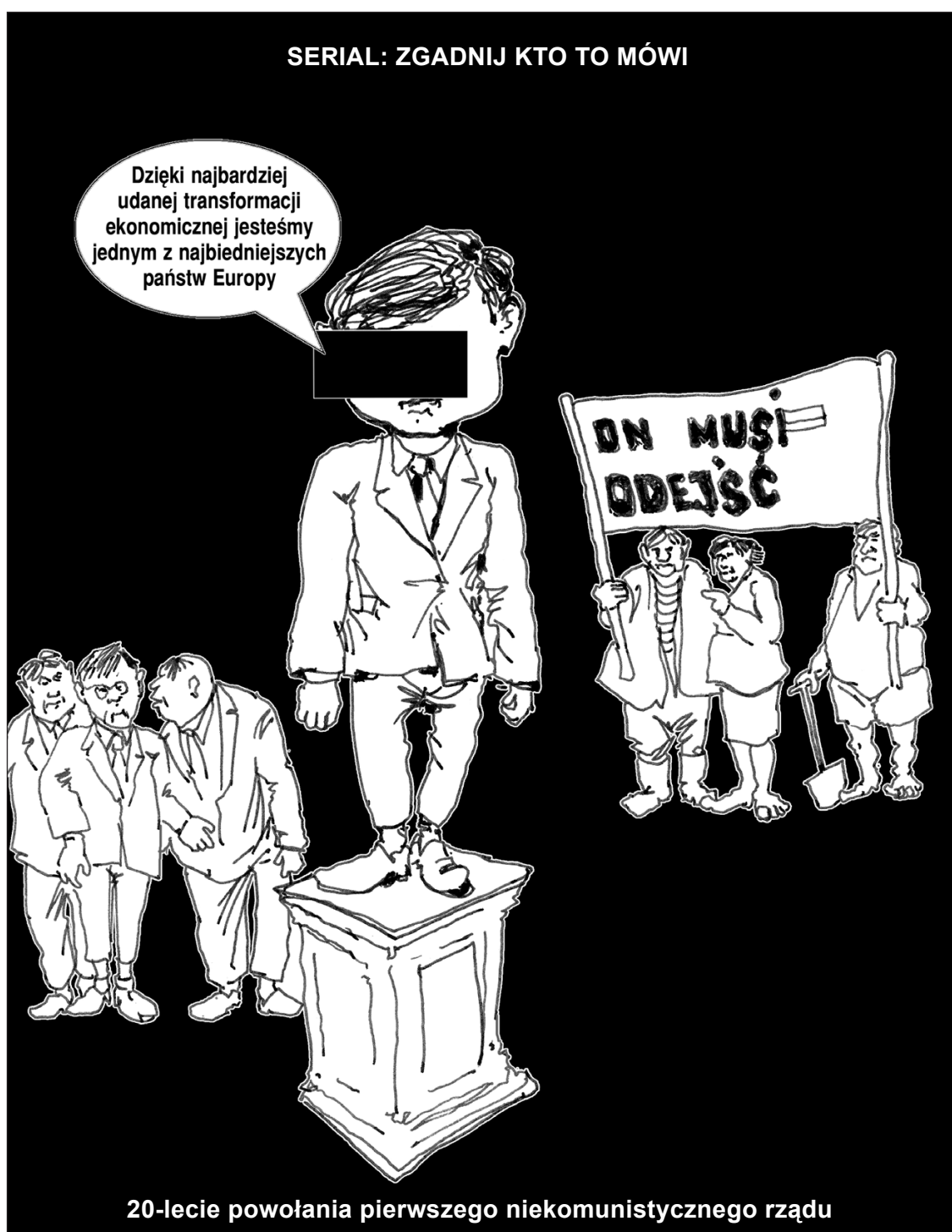
SATYRYKON PODATKOWY

Dodatek do Biuletynu Instytutu Studiów Podatkowych – Doradztwo Podatkowe Nr 9/2009

Każdy płatnik rozliczy „swojego” podatnika, czyli sposób na ogólnokrajowy bałagan

Już niedługo płatnicy będą musieli złożyć coroczne rozliczenie za prawie każdego podatnika. Jeżeli do 15 stycznia po roku podatkowym nie oświadczy on, że mamy tego nie robić, każdy płatnik, nawet z tytułu jednej umowy zlecenia, będzie musiał do końca lutego złożyć rozliczenie „swoich podatników”. Nawet wtedy, gdy podatnik po prostu zapomniał zawiadomić go, że tego nie chce. Skutek tego oryginalnego pomysłu będzie stanem unikatowym na skalę światową: w urzędach skarbowych znajdą się setki tysięcy „indywidualnych” rozliczeń złożonych przez płatników, które następnie będą konfrontowane z zeznaniami złożonymi przez podatników. Przez kilka następnych lat będą się toczyć sprawy na tym tle, organy podatkowe będą miały dużo zbędnych zajęć, a potem sądy administracyjne z całą przewagą będą rozstrzygać, czy rozliczenie roczne płatnika złożone w związku z brakiem oświadczenia jest „ważne”, czy jednak „nieważne”, bo nie

powinno być dokonane, albowiem podatnik nie wykonał obowiązku złożenia oświadczenia. Do psucia prawa mamy jednak prawdziwą smykałkę.



Bajka współczesna

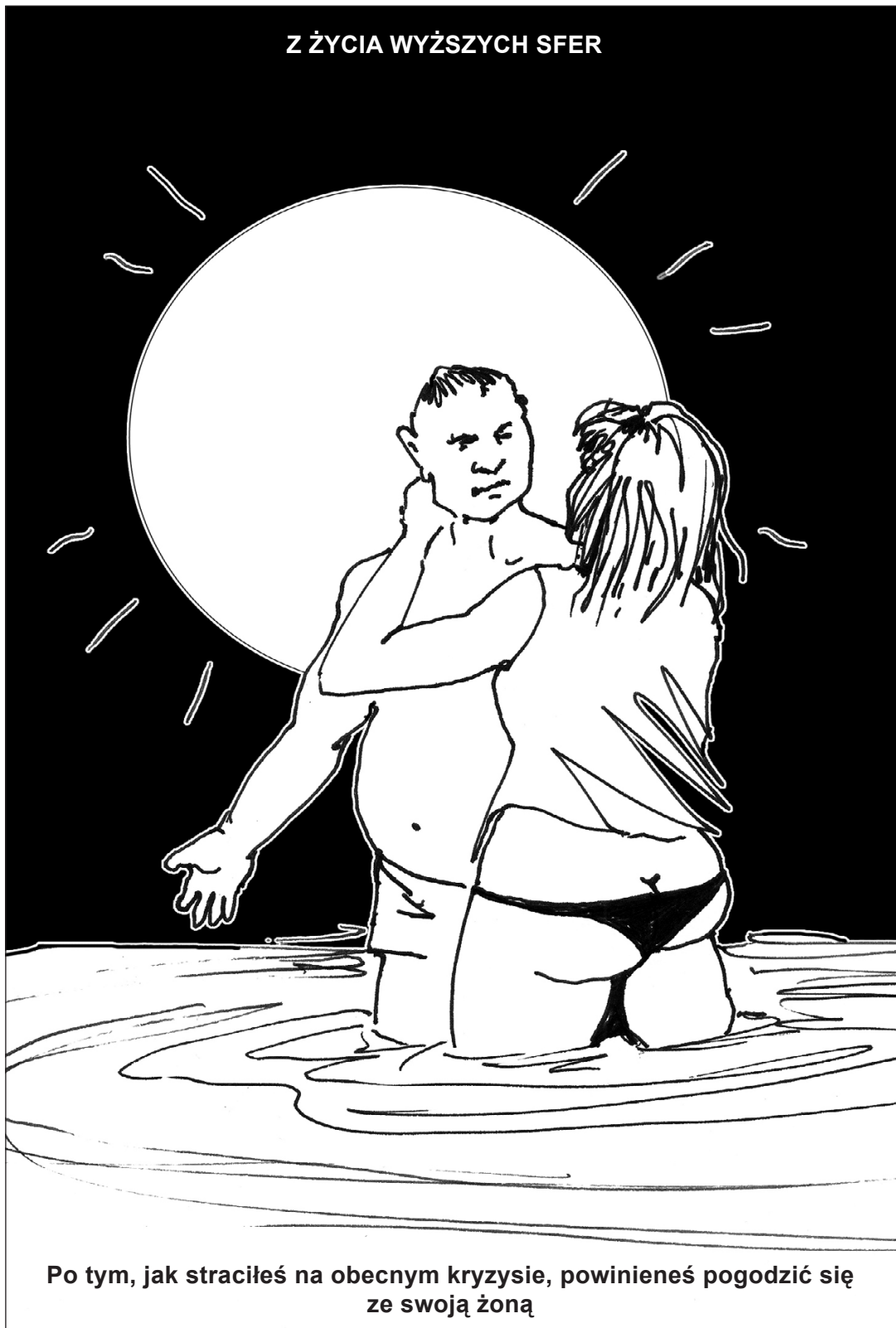
Na początku było słowo. Tym razem ustawodawcy uchwalili ustawę powołującą z niczego nowy zawód, mający w nazwie czynność radzenia. Inicjatorem podniesienia rangi tego zawodu był rząd – bywają różne rządy. Potem już było tak jak zawsze. Minister, który miał zwołać pierwszy zjazd osób wykonujących

ten zawód, postanowił tego nie zrobić. Jego celem była likwidacja tego zawodu; ponoć, jak głosi plotka, za poradą, której mu udzielili jego międzynarodowi doradcy. Naszym ministrom z reguły się nic nie udaje, więc zawód przetrwał jego rządy i sam się „zwołał”. Urzędasy nie dały za wygraną i chciały mieć

„swoje” władze tego zawodu. I znów zwyciężyła tradycyjna niemoc rządzących, a zjazd nie wybrał tych, których sam chciał, lecz niestety korporacja zawiodła zaufanie, którym ją obdarzono. Nie traćmy jednak nadziei: po kilku latach zaczęły się wewnętrzne kłótnie. Potem przyszły już same sukcesy. Nowi przywódcy, mający już „wzorcowe” stosunki z urzędnikami, wypracowali w pocie czoła pokaźny deficyt. Podobnie zresztą jak ich publiczni idole. Teraz musi odbyć się kolejny już zjazd tej korporacji. Większość jej członków ma już dość wszystkiego i pewnie nie przyjdzie na konwentykle wyborcze. W tym nadzieja twórców jej deficytu. Boją się oni jednak, że po raz kolejny członkowie zawiodą pokładane w nich nadzieje i przyjdą na zjazdy wyborcze. Zgodnie jednak z naszą tradycją ten, kto planuje określone przedsięwzięcie, osiąga efekt odwrotny od zamierzonego.

P.S. Wszelkie podobieństwa do jakiegokolwiek organizacji w naszym kraju są oczywiście całkowicie przypadkowe.

Z ŻYCIA WYŻSZYCH SFER



Po tym, jak straciłeś na obecnym kryzysie, powinieneś pogodzić się ze swoją żoną

Nie będzie radykalnej transformacji kultury

Na niedawnym kongresie w Warszawie, na który zjechał się prawie cały światek naszej kultury, przybył były przewodniczący pewnej nieistniejącej już partii, a w przeszłości dwukrotnie minister finansów i wicepremier. Jego osobowość cechuje radykalizm i bezkompromisowość: nazwał więc wódatrzy kultury „sowieckimi urzędnikami” lub czymś równie wyszukany i zawyrokował o konieczności radykalnej reformy „na odcinku kultury”. Szacowna Kultura miast

dyskutować nad tym, czym powinna w czasie tego rodzaju zjazdu, zajęła się swoim gościem, a jeden z mówców nie wytrzymał i nazwał go – jak podaje prasa – „debiutantem w kulturze”, co sala przyjęła z aplauzem.

Szkoda tylko, że przed dwudziestoma laty nie odbył się kongres istniejącej wówczas gospodarki, który miałby szanse ocenić ówczesny jego debiut na tej niwie.

ROZMOWY PO STWIERDZENIU DEFICYTU



Może masz jeszcze szanse zostać galerianką

Radosne odliczanie zbędnych wydatków

Od grudnia zeszłego roku nasz podatek od towarów i usług stał się bardzo „przyjazny”, podobnie zresztą jak nasze Państwo; przynajmniej w przekonaniu członków pewnej komisji. Każdy wydatek dobrze udokumentowany daje prawo do odliczenia,

jeżeli firma prowadzi działalność opodatkowaną. Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą na początku nie mogły uwierzyć, że kupując „na firmę” tysiące różnych rzeczy można odliczyć VAT, mimo że w żadnym przypadku wydatek ten nie

jest kosztem uzyskania przychodów. Dotyczy to zwłaszcza wszystkich towarów, które się szybko zużywa, bo kto sprawdzi, gdzie je wykorzystano. Ostatnio nawet jeden dociekliwy zadał kontrolne pytanie, czy również perfumy dają prawo do odliczenia, skoro można wymyślić, że służą celom reprezentacyjnym, bo interes nie powinien przecież śmierdzieć. W końcu ten wydatek ma w jego przekonaniu związek z działalnością opodatkowaną, bo w Unii Europejskiej wszystko musi pachnieć zagranicznymi perfumami, a nie siermiężną wonią byłego stroju. Co prawda do budżetu wpływa coraz mniej VAT-u, ale przecież oficjalnie jest to skutek kryzysu, którego nota bene u nas również oficjalnie nie ma. Nikt w to nie wierzy, ale wiarygodność diagnoz ekonomicznych nie ma większego znaczenia.

POLAKÓW ROZMOWY WAKACYJNE



Dopiero tu mogę ci wytłumaczyć, że na tych opcjach to „popłynęliśmy”

SATYRYKON PODATKOWY

Stały dodatek do miesięcznika DORADZTWO PODATKOWE – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych

Wydawca: INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH
MODZELEWSKI I WSPÓLNICY Sp. z o.o.

04-367 Warszawa, ul. Kałeńska 8

tel. (0-22) 810-87-80, 810-36-73

Dział Wydawnictw tel. (0-22) 870-34-09, fax (0-22) 870-41-78

NIP 113-02-34-978

Rach. Bank. PEKAO SA X Oddz. Warszawa

Nr 05 1240 1095 1111 0000 0336 0569

ISSN 1427-2008

www.isp-modzelewski.pl, e-mail: biuro@isp-modzelewski.pl

WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE:

kopiowanie, przedruk i rozpowszechnianie (w całości lub części)
bez zgody wydawcy zabronione.

Adres redakcji: INSTYTUT STUDIÓW PODATKOWYCH

MODZELEWSKI I WSPÓLNICY Sp. z o.o.

04-367 Warszawa, ul. Kałeńska 8

Skład i łamanie: Grzegorz Onufrowicz

Druk: PRZEDSIĘBIORSTWO POLIGRAFICZNE
„UNIVERS” S.C.

Zielona Góra, ul. Niecała 2D